

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 20 Grudnia v. s. 1826 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE:

St. Petersburg dnia 11 grudnia.

(z Gazety Senackiej).

CESARZ JEGO MOŚĆ przez najwyższy dyplom, datowany dnia dziesiątego października r. t. potwierdzić raczył wszystkie prawa i przywileje, od Najjaśniejszych Poprzedników Swoich, MONARCHÓW ROSSYJSKICH: CESARZOWEY KATARZYNY WTÓREY, CESARZÓW PAWEŁ Igo i ALEXANDRA Igo, nadane Towarzystwom Braci Ewanjelików sarspckiemu i w Guberniach nadbałtyckich: inflantskiej, estońskiej i kurlandzkiej, osiadłym.

Przez Najwyższe Ukazy do Rządzącego Senatu wydane:

D. 26 listopada w brzmieniu następującem: „Uznawszy za dobrą zniżkę poszling od soli zagranicznej, przeprowadzanej przez tamoznie jurboorską i połongowską, ustanawiając ją od 1go stycznia następnego 1827 roku, zarówno z wprowadzania w portach morza gubernii nadbałtyckich po dwadzieścia pięć kopiejek od puda, Rozkazujemy Rządzącemu Senatowi uczynić należyte rozporządzenia.“

D. 29 listopada. Carewicz Gruzjiński, *Bagrata Georgijewicza*, najłaskawiej mianując Radcą Tajnym, Rozkazujemy mu zasiadać w Rządzącym Senacie.

D. 3 grudnia. Na rozwiązanie rozrządzeń, czasowie uczynionych ukazami 6go listopada 1821 i 10 marca 1823 roku o Biskupach Greko-Unickich: Janie *Krasowskim* i Jakobie *Martusewiczu*, Najmiłościwiey Rozkazujemy: Arcybiskupowi *Krasowskiemu* zarządzać Dyecezyą Łuczką, a Biskupowi *Martusewiczowi* Dyecezyą Połocką.

Dyrektorowi Liceum Riszelińskiego w *Odessie*, Rzeczywistemu Radcy Stanu *Orlajowi*, w nagrodę gorliwej służby, najmiłościwiey są nadane trzy tysiące dziesięcin ziemi, w guberniach wielko-rossyjskich, z prawem posiadania wieczystego i potomnego.

Rzeczywisty Radca Stanu, Baron *Meyendorf*, mianowany wice-dyrektorem Departamentu handlu zewnętrznego.

Zarządzającym niżegorodzkiej solnej administracji, mianowany radca kollegialny *Alexiejew*, dotąd zarządzający kommissyą solną tamże.

Assessor kollegialny, *Ballin*, rzadca kancelaryi w Expedycyi przygotowania papierów skarbowych, przeniesiony na tenże obowiązek do Handlowego Banku Państwa.

D. 5 grudnia. Znajdującemu się przy Missyi konstantynopolskiej, Rzeczywistemu Radcy Stanu *Daszkowu*, najmiłościwiey rozkazano być Sekretarzem Stanu przy Jego CESARSKIEY MOŚCI i razem Towarzyszem Ministra spraw wewnętrznych.

D. 6 grudnia. Jenerałowie adjutanci Jego CESARSKIEY MOŚCI: Jenerał kawaleryi Hrabia *Delambert*, Admirał *Siniawin*, Jenerał kawaleryi Xiążę *Trubecki*, Jenerał kawaleryi Hrabia *Ożarowski*; jenerał porucznicy: Hrabia *Czernyszew*, *Demidow*, *Baszucki*, *Zakrewski* i *Benkendorf*, otrzymali rozkaz najwyższy, zasiadania w Rządzącym Senacie.

Jenerał porucznicy: *Kaysarow* i *Gorgoli*, o-

trzymał rozkaz zasiadania w Rządzącym Senacie.

Liczący się w wojsku, Jenerał major *Mordwinow* 1szy, najłaskawiej mianowany Radcą Tajnym, z rozkazem zasiadania w Rządzącym Senacie.

W nagrodę długiej i odznaczającej się służby Naczelnika oddziałowego Departamentu inspektorskiego Głównego Sztabu Jego CESARSKIEY MOŚCI, 5tey klasy *Andrejew*, najłaskawiej podniesiony do czwartey klasy.

Na przedstawienie Jego CESARSKIEY WYSOKOŚCI CESARZEWICZA WIELKIEGO XIĄŻĘCIA KONSTANTEGO PAWEŁOWICZA, o służbie odznaczającej się, Minski Gubernator Cywilny, Radca Stanu *Gieczewicz*, najłaskawiej mianowany Rzeczywistym Radcą Stanu.

Radca stanu *Beketow* i assesor kollegialny, *Kołosow*, urzędniey przy moskiewskim archiwum spraw zagranicznych, w nagrodę gorliwej służby, najłaskawiej mianowani: pierwszy Rzeczywistym radcą stanu, a drugi Radcą dworu.

— Ukazy Rządzącego Senatu nowo-ogłoszone:

D. 30 listopada 1826, z Powszechnego Zebrania Departamentów Moskiewskich, o prawidłach na odbywanie spraw dla oddzielenia osobistych gruntów jednodworców od gromadowych, i gruntów ohywatek od skarbowych.

D. 8 grudnia 1826 roku z 1go Departamentu: o przyłączeniu do rewizyi i poddaniu podatek ludzi dworskich narodu Gruzjińskiego, przez urzędników Rossyjskich sposobem kupna nabywanych.

D. 8 grudnia 1826 r. z Powszechnego Zebrania Departamentów Sanktpetersburskich, o użyskaniu od wybranych na rok 1824 w Sankt-Petersburgu na meklerów miejskich i prywatnych z mieszczan ustanowionych podług 3ciey gildy, kupieckich powinności, i o dalszych rzeczach.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa d. 23 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Rada Administracyjna Królestwa postanowieniem z dnia 5 b. m. mianowała JP. Alfonsa *Kropiwnickiego*, Budowniczym w całym Królestwie.

— Ogromne śniegi, które spadły w okolicach *Krakowa* i nagle stopniały, stały się przyczyną znacznego wezbrania wody na rzekach. Most na *Nowey-Wisłe* pod *Krakowem* został zerwany, *Wisła* pod *Warszawą* przybrała na półtora łokcia, lecz zaczęła opadać.

— W Nrze 9 Izdy Polskiej znajduje się *Spis wyrobów zakładu fabrycznego Witalisa Olechowskiego* w *Nowosilce*, Powiecie *Soleckim*, Wojew. *Sandomierskiem*, pod miastem *Hęg*. Można w nim zamawiać i dostać następujących aparatów, machin i wyrobów: Aparatów gorzelnianych, podług *Pistryusa*, *Hermsteta*, *Barna*, *Funkiego*, *Storcha*, *Siemensa*, *Trittona* i innych, z pompami, machinami i całym urządzeniem; wszelkich aparatów ogniowych, miedzianych, do piwa, porteru i innych zakładów. Młockarni Szkoekich z kołowrotem żelaznym, drewnianym lub samych, parowozów i sześciokonnych, mogących być połączo-

nemi z machinami na inny użytek; tartaków angielskich z piłami okrągłymi, zdalnych również do robienia gontów, konnych lub mogących być zastosowanemi do innych zakładów wodnych lub parowych; sieczkarni ręcznych, konnych, lub mogących być zastosowanemi do innych machin; młynów do mielenia zboża, konnych, ciągnionych, deptakowych, lub mogących być zastosowanemi do innych machin; młynów walcowych, karbowanych i gładkich, do mielenia zboża, siodu i gniecienia nasion, olejnych; młynków do wiania i czyszczenia zboża, ręcznych, lub połączonych z młockarnią; młynków na sposób berliński do gniecienia kartofli gotowanych, i aparatów *Siemensa* do zacieru z kartofli; pługów i radełek do sadzenia, okopywania, pielienia i wykopywania; młynków do tarcia kartofli surowych i t. p.; młynów do tarcia gipsu i innych ciał twardych; szatkownic mechanicznych do kapusty i t. p.; młynów do ciągnięcia wody w górę; magli mechanicznych; płóczkarni do kartofli; kafarów mechanicznych; wind rozmaitych; sikawek ręcznych i konnych; pieców rozmaitego rodzaju, konduktorów elektrycznych, termolamp do oświetlenia gazem; wszelkich wyrobów kruszcowych; pomp, wentylów; wszelkich wyrobów kunsztownych z żelaza lanego; okuć żelaznych i mosiężnych, pilników, wyrobów tokarskich, stolarskich, etc.

(z Monitora Warszawskiego).

Nabożeństwo jubileuszowe, dnia 23 b. m. skończyło się w kościele ś. Alexandra, a jutro rozpoczyna się w kościele XX. Dominikanów.

—Radca *Lewenau* w Wiedniu, który wprowadził do Europy *chiński ryż górski*, otrzymał z Bresciana doniesienie, iż tam żniwo téj pożytecznej rośliny tak się dobrze udało w r. b., że do Egiptu można było wysłać 7 cetnarów nasienia. Jak tylko otrzyma transport z Bresciana, zadosyć uczyni obywatelom o nasienie poczynionym z *Polski*.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 23 grudnia.

(Journal de St. Petersburg.)

Król Jmć angielski mianował P. *William Taylor Money* jeneralnym konsulem angielskim w Weneccy i we wszystkich portach austriackich na Adryatyku; uznany on został w tym urzędzie dnia 23 b. m.

Od dwóch tygodni codziennie bywają wielkie łowy w okolicach tutejszych stolicy; bywają na nich Arcy Xiążęta, oraz Infant Portugalski *Don Michał* i Xiążę *Gustaw*, syn bytego Króla Szwedzkiego.

A N G L I J A.

Londyn dnia 6 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Słychać, iż gdy przed niejakim czasem Pan *Walter Scott* złożył Królowi Jmci hołd uszanowania, Monarcha prosił go, aby napisał historią *Jerzego III*, od czego się Pan *Scott* swoją niedolnością miał wymówić. Życie *Napoleona* przez tegoż autora wyjdzie jednego dnia w językach angielskim, francuzkim i niemieckim, w *Edyμβurgu*, *Londynie*, *Paryżu*, *Lipsku*, *Berlinie* i *Wiedniu*.

Onegdaj przybył tu nasz Wice-konsul z *Portutu-Prince*, i przywiózł traktat przyjaźni i handlu, zawarty między Wielką Brytanią a Rzeczpospolitą Haytańską.

Wczora rozeszła się tu pogłoska o przybyciu z *Paryża* gońca z wiadomością, że Król *Karol X*, ma wydać publiczne oświadczenie, iż wcale nie myśli wdawać się w polityczny system Portugalii.

W instrukcyi, którą Ministerium spraw zagranicznych przesłało Panu *Salt*, naszemu jeneralnemu Konsulowi w *Alexandryi* i *Kairze*, względem zakazu ładowania własności tureckiej na okręty angielskie wyrażono: „Zaleca się wszystkim Konsulom Angielskim w Lewancie, pod karą niezwłócznego oddalenia z urzędu, aby nay-

troskliwiej wstrzymywali się nietylko od ułatwiania, lecz oraz od wszelkiego pozwalania lub względności, co się tycze ładowania własności tureckiej na okręty angielskie, albo też dawania takowym okrętom pasportów angielskich, któreby własność tę od krążących okrętów greckich zastępowały.“ Słychać, iż kupcy w *Salonice*, *Bejrut* i *Alexandryi*, naywięcej pod banderą angielską posyłały żywność i potrzeby wojenne wojsku tureckiemu i egipskiemu w *Morei*.

Oprócz wielkiej składki dla ubogich robotników fabrycznych, wynoszącej 151,455 funtów szterlingów (5 milionów 258,120 zł. pol.), zaczęto zbierać drugą składkę, celem opatrzenia tychże robotników w odzież na zimę. Monarcha dał pierwszy przykład, przeznaczając na to 100 funtów szterl. (4000 zł. pol.).

Stan powiatów rękodzielniczych jest coraz smutniejszy. Niepodobna opisać nędzy robotników fabrycznych, niemających zatrudnienia. Nie mają czém płacić za mieszkanie, a właściciele domów często znajdują u nich tylko snopek słomy za swoją należność. Niektórzy z tych nieszczęśliwych ludzi udali się do *Londynu*, w zamiarze podania prosby o zniesienie praw zbożowych, które za główną przyczynę niedoli swojej poczytują, i niecierpliwie czekają innych praw, tak w tej okoliczności, jako też względem emigracyi, na czém całą nadzieję swoją zakładają.

Wychodząca w *Dublinie* *Gazeta Evening-Post* przytacza, iż między 658 członkami Izby Niższej, nie ma 53, którzyby nie posiadali własności gruntowej.

Techniczne trudności, które zdawały się dotąd być na przeszkodzie wykonaniu wielkiego dzieła narodowego, to jest: zrobieniu drogi pod *Tamizą* w *Londynie*, są zupełnie uprzątnione, i już teraz powątpiewać nie można, iż to olbrzymie, a dla *Londynu* tak ważne przedsięwzięcie, pomyslnym uwieńczone będzie skutkiem.

Gazeta wychodząca w *Plymouth* donosi o uczynionem doświadczeniu, iż torf, znajdujący się w znacznej ilości w *Dortmoos*, wydaje gaz nierównie jaśniejszy, aniżeli węgle. Nie mając w sobie siarki, nie potrzebuje czyszczenia, nie czyni swądu, i nie czerni papieru trzymanego nad płomieniem. Żelazo kute przy ogniu z tego torfu, jest nierównie lepsze, aniżeli wyrobione przy ogniu ze zwyczajnych węgli, co przypisują temu, iż nie ma w niem siarki, która czyni żelazo kruchością.

Podług wiadomości z *Laguaira* pod dniem 25 października, ustaje obawa wojny domowej.

Z 12stu Departamentów, składających Rzeczpospolitą Kolumbijską, 7 oświadczyło się za rządem federacyjnym. Departament *Magdalena* postąpił do *Boliwara* prosząc, aby obecnością swoją przywrócił jedność.

Jenerał *Freire*, były Dyrektor Chilijski, został mianowany naczelnym wodzem wojska tamecznego.

Rząd Meksykański zdał Senatowi sprawę o przyczynach, dla których deputowani na kongres powszechny postanowili oddalić się z *Panama*. W mieście *Mexyku* odbywają się teraz dwa kongresy, jeden powszechny południowo-Amerykański, a drugi narodowy Meksykański. Prezydent podał kongressowi narodowemu projekt do utworzenia 6 półków milicyi, które mają stać w różnych prowincjach.

Zapewniają, iż Kapitanowie okrętów, trudniących się obmiernym handlem niewolnikami, co rok blisko 5,000 murzynów mężczyzn, kobiet i dzieci, rzucają w morze. Przeszło połowa tych nieszczęśliwych jest pozbawiona życia, częścią dla uniknięcia rewizyi przez okręty wojenne, częścią dla niemożności przedania ich ze znacznym zyskiem.

Łupy, które wojsko Angielskie zabrało Królowi *Aszantów*, szacowane są podług urzędowej wiadomości Półkownika *Purdon*, 500,000 funtów szterl. (20 milionów zł. pol.). W *Sierra Leona* rozeszła się pogłoska, iż Król ten umarł z ran odniesionych w bitwie. Raniła go raca kongrew-

Wspomniany Półkownik przyznaje, iż obroty Króla Acoto z Aquambach, który z tyłu uderzył na Aszantów, rozstrzygnęły los bitwy.

PARLAMENT.

Izba Niższa. Dnia 2 b. m. przyjęto bil, zatwierdzający postanowienie Rady tajney względem dozwolonego wprowadzania zboża zagranicznego. Lord *Folkstone* oświadczył wyraźnie, iż mniema, że Ministrowie sami nie wiedzą, co w prawach zbożowych poprawić mają. Pan *Huskisson* odpowiedział, iż Ministrowie wiedzą dobrze, co służy dla dobra narodu, lecz ważna ta okoliczność dopiero po świętach będzie wniesioną, a wtedy zacny Lord dowie się o wszystkiem.

Dnia 4 b. m. Panowie *Torrens*, *Hume* i *Phillips* podali petycją o odmianę praw zbożowych. Petycja z *Lancashire* obemyje 8000 podpisów. Lordowie *Mountcharles* i *Spencer* złożyli petycyę o nadanie swobód katolikom.

HISZPANJA.

Madryt dnia 1 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Rada stanu ułożyła dawniej odpowiedź na przełożenia wszystkich postów zagranicznych przy dworze naszym, uczynione z powodu wiadomości o wtargnieniu jenerała *Silveira* do Portugalii; lecz teraz dopiero można sądzić o polityce naszego Rządu, czytając następującą notę, którą Pan *Salmon* podał d. 28 z. m. posłom zagranicznym:

„Mości Panie! Z rozkazu Króla, Pana mego, mam zaszczyt donieść WPanu, iż uwiadomiłem J. K. Mość, że zbiegli do Hiszpanii Portugalczycy zbuntowali się w zakładach swoich, posunęli się ku Portugalii, nadużyli dobrodzieystwa danego im wspaniałomyślnego przytułku, uwiedli haczość tamecznych władz miejscowych, a tym sposobem sprawili Królowi największy smutek. Dla zapobieżenia i uniknienia skutków tak niespodziewanego wypadku, aby nadal zbiegli do Hiszpanii cudzoziemcy nie nadużyli znowu gościnności, okazanej im jedynie z pobudek ludzkości, polecił mi Król Jmć oznaymić WPanu, iż jeneralni kapitanowie prowincy pogranych przestali już przez nadzwyczajnych gońców wiadomość, że oddano broń i sprzęty wojskowe, które zbiegowie portugalscy do Hiszpanii przynieśli, i nawzajem odebrano oraz broń i sprzęty, które zbiegowie Hiszpańscy do Portugalii przynieśli. Wydał także Król Jmć rozkaz, aby ci jeneralni kapitanowie oddalili wszystkich zbiegów, znajdujących się w Hiszpanii o 60 mil w głąb kraju, dowódców i oficerów od żołnierzy oddzielili, i w żadnym zakładzie nie umieszczali razem więcej nad 60 ludzi, a to pod dozorem oficerów hiszpańskich. Rozkazał niemniej Król Jmć jeneralnemu kapitanom prowincy, aby żadnego zbrojnego portugalczyka więcej nieprzyymowali, i niedawali im żadnego wsparcia, oprócz przytułku, jakiego ludzkość wymaga. Co się tycze jenerałów, Margrabiego *Chaves* i Vice-Hrabiego *Canellos*, wydano naywyraźniejszy rozkaz, aby ich dłużej w Królestwie nie cierpiano, i przez żandarmów z kraju wyprowadzono. Nakoniec, dowódcy twierdz pogranych otrzymali pod osobistą odpowiedzialnością rozkaz wypełnienia jak najszybciej powyższych rozporządzeń. Rozkazy te posłano wczoraj wieczorem przez nadzwyczajnych gońców do wszystkich jeneralnych kapitanów prowincy pogranych, i razem wyprowadzono nadzwyczajnego gońca do posła hiszpańskiego w *Lisbonie*, aby jak najszybciej Rząd Portugalski o tém uwiadomił. Nigdy Król Jmć nie oddał się od prawidła, jakie sobie względem Portugalii przepisał, to jest, unikanie wszystkiego, coby mogło dać pozor do nadwzięcia stosunków, istnających między obu Państwami; raczył więc Król Jmć polecić mi, abym W Pana o tém wszystkiem uwiadomił, i żebyś WP. mógł o tém donieść Rządowi swemu. Król, Pan mój, jest zupełnie przekonany, iż Rząd W Pana znajdzie w tém nowy dowód szczeręj chęci Króla Jmci nie przerywania spokoyności Europejskiej pod żadnym pozorem, i unikania, ile możności, od wszystkiego, coby ją nadwęgzyć mogło. Z tych rozporządzeń

Króla Pana mego, poznasz W Pan, iż trudności, o jakich w ostatniej swojej nocie mówiłeś, i względem których żądałeś ode mnie objaśnienia, raz na zawsze zostały uchylone.“

(podpisano) *Salmon*.

Słychać, iż jenerał *Silveira* przybywszy przed *Braganza*, stoczył bitwę 16stogodzinną z tameczną osadą, która pokonana musiała ustąpić, ile że znaczna część 12go pułku liniowego przyłączyła się do powstańców. Wojsko Rejencyi oddaliło się o 7 mil za *Braganza*, i oczekuje posłków z *Lisbony*. Osada w *Braganza* wynosiła tylko 1200 ludzi. Słychać oraz, iż zbiegli Portugalczycy wkroczyli także pod *Oliwenza* do Portugalii.

Wiemy teraz, iż zbiegowie Portugalscy, z powodu oświadczenia się naszego gabinetu, musieli swój napad przyspieszyć. Powzięli ten zamiar po naradzie jenerała *Silveira* z jenerałem *Longa*, odbytey w *Valladolid*, a *Silveira* otrzymał wiadomość o przedsięwziętych krokach postów zagranicznych u naszego dworu przeciwko zbiegom. Nie chciał *Silveira* składać dłużej odpowiedzialności na Rząd hiszpański za swój postępek. Po wyruszeniu portugalczyków, przybył wprawdzie jenerał *Longa* z wojskiem, lecz zapóźno, i stanął na granicach.

— Dnia 2 —

Ministrowie nasi, oprócz Pana *Calomarde*, prosili o uwolnienie od urzędu; lecz Król Jmć oświadczył, iż później tę okoliczność weźmie pod rozwagę. Monarcha cierpi podagrę, a wszelako przewodniczył na Radzie Ministrów, która 4 godziny trwała. Przedmiotem jej było przełożenie Rządu Portugalskiego względem ściągnięcia 4000 wojska na granicy. Wyrażono w niem, iż nie zdaje się podobnym do prawdy, aby to mogło się stać bez wiedzy Rządu hiszpańskiego. Odpowiedź na to miano udzielić posłowi francuzkiemu, wprzód nim ją podano.

Otrzymało wiadomość, iż Pan *Longa*, jeneralny kapitan dawney Kastylii, ruszył d. 25 listopada z *Valladolid* w 1800 ludzi wojska liniowego i milicyi, dla ścigania zbiegów portugalskich, którzy pod dowództwem jenerała *Silveira* wyszli z *Placencia*, i dla wstrzymania tych, którzy jeszcze po nieprzyjacielsku nie wtargnęli do Portugalii. Jenerał *Longa* miał odebrać od Ministra wojny surową naganą za uchybienie wydanym rozkazom. Zdaje się, iż utraci urząd dla dania zadosyć uczynienia Portugalii.

— Dnia 3 —

Słychać, iż ze strony Anglii i Portugalii podano mocne przełożenie gabinetowi naszemu. Oba te Mocarstwa mają się domagać od Rządu hiszpańskiego zupełnego zadosyć uczynienia, za postępek 4000 zbiegów portugalskich, którzy zbrojnie wkroczyli do Portugalii, a których część wstąpiwszy na ziemię oyczystą, bojąc się niepomyślnego skutku tego przedsięwzięcia, wróciła przez *Ayamonte* do Hiszpanii.

Ministrowie, którzy prawie od miesiąca raz na tydzień udają się do *Eskuryalu*, dla pracowania z Królem, mieli ostatniego razu oświadczyć Monarsze, iż dopóki ochotnicy rojalistowscy istnieć będą, dopóty niepodobna utrzymać spokoyności w kraju.

TURCYA.

Stambul dnia 14 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Pan *Stratford Canning*, Posel Angielski, otrzymał nakoniec od Porty zadosyć uczynienie za obrazę kilku swoich ludzi, czego się oddawna domagał. Ze swojej zaś strony zezwolił na przyjęcie straży, ofiarowanej dla bezpieczeństwa Posłom Europejskim, a należący do nowej milicyi, na miejscu zniesionych Janczarów, z tém jednak oświadczeniem, iż odmianę tę uważa tylko za środek tymczasowy. Uwiadomiony o tém *Reis-Effendi*, rzekł w sposobie zupełnie lakonicznym: *Niech i tak będzie! Wszystko co jest ludzkim, jest tymczasowem; jeden tylko Bóg jest nieodmienny.* Postępek ten Posła Angielskiego względem zniesionych janczarów, daje powód do różnych domysłów.

„*Książę Mitosz* zajmuje się mocno utworzeniem regularnego wojska w Serwii.

Morowe powietrze, które już ustawało, grasuje znowu w tutejszej stolicy. Kapitan Basza wrócił do Dardanellów i za pierwszym wiatrem południowym przybędzie do *Stambułu*. Ma tylko część floty Tureckiej; reszta jej pod dowództwem Kapitana Beja pozostała w portach południowych Morei, i podlega rozkazom *Ibrahima* Baszy.

Od granic tureckich dnia 28 listopada.

Pan *Eynard* w *Genewie* otrzymał od *Jenerała Kolokotroniego* list, w którym dziękuje mu za dotychczasowe wsparcie, dodając, iż dalsze pomaganie sprawie Greków czyni nadzieję, albo raczej pewność pomysłnego jej wypadku. Kommissya Rządowa w *Napoli di Romania* napisała także pod dniem 11 października do Pana *Eynarda*, udzielając mu raportu o szczęśliwej wycieczce osady Ateńskiej, i donosząc, iż wszyscy Albańczykowie porzucili wojsko Tureckie i wrócili do domów, iż liczny korpus Grecki uda się wkrótce w głąb Morei, że dywersya ta spowodzi oswobodzenie *Aten*, iż nowa flotta Egipska nie może wypłynąć z powodu rozruchów, które wybuchnęły w Egipcie, i że nowy okropny spisek zagraża *W. Sułtanowi* w *Stambule*. W końcu wyrażono, iż Grekom braknie potrzeb wojennych.

Na fregacie Austriackiej *Palante* przybyli z *Zante* do *Tryestu* Kapitan korwety *Dinelli*, Porucznik okrętowy *Marsich* i Szambelan *Bon*. Doznali nieszczęścia rozbicia się okrętu na morzu przy zachodnich brzegach Morei. Uratowali się wprawdzie z ludźmi okrętowymi na ląd, a nawet najkosztowniej rzeczy i sprzęty swoje ocalili; lecz dnia 12 listopada rozbojnicy, wypadłszy z gór, zabrali im wszystko, co mieli. Mały statek przywiózł ich do *Zante*, z kąd udali się do *Tryestu*.

Wychodząca w *Tryescie* Gazeta *Observatore Triestino* prostuje umieszczoną niedawno wiadomość o pokazaniu się eskadry Egipskiej przy tak nazwanych *Wyspach Mądrości*, w tym sposobie, iż eskadra ta, złożona z 12 okrętów wojennych Egipskich, nie jest tą, której się spodziewają z *Alexandryi*, lecz która po kilkunastu miesięcznym pobycie przy *Navarino*, wypłynęła dla krążenia po morzu.

— Dnia 29. —

Liczne rodziny Greckie z Morei szukają przytułku na wyspie *Milo*. albowiem *Ibrahim Basza* zniszczył po większej części wieś *Maynockie*.

Eskadra Vice Admirala Greckiego *Sachturyssa* wróciła do *Idryi*, dla naprawy okrętów; eskadra zaś Admirala *Miaulisa*, złożona ze 25 okrętów i 4 statków palnych pozostała przed *Samos*. Słychać, iż *Kanaris* oddał się z *Eginy*, i ze statkiem palnym, danowanym mu przez *Hrabiego Harcourt*, chce się przyłączyć do eskadry *Miaulisa*. Admirał ten pisał do władz *Idryjskich*, iż ze szczupłą swoją siłą nie może zastąpić wyspy *Samos*, i że będzie musiał wrócić do *Idryi*, jeśli niezwłocznie nie otrzyma posiłków. W skutku czego, każda z wysp *Spezzyi* i *Idryi* postawiła mu 10 okrętów, do których się także przyłączył statek parowy Kapitana *Hastings*.

— Dnia 26 —

Flotta Egipska płynąca z *Alexandryi*, znajdowała się d. 23 b. m. przy tak nazwanych *Wyspach Mądrości*, i zmierzała do *Navarino*, dokąd nazajutrz przybyć mogła.

Gazeta wychodząca w *Lauzannie* (w *Szwajcaryi*) umieściła urzędowy raport z *Aten* o sławnej wycieczce, którą Grecy uczynili d. 13 września z *cytadelli*. Garstka Greków przymusiła *Tarków* do ucieczki. Grecy znaleźli potem 3 mi-

ny, które nieprzyjaciel już prawie ukończył, a które miały obalić szczątki dawnego teatru, i ufortyfikować nieprzyjacielowi drogę do twierdzy. Zabrali wszystkich robotników w niewolę, a najstarszemu inżynierowi ucieli głowę. Zabrali oraz znaczną zdobycz.

Listy z *Marsylii* wyrażają, iż Pułkownik *Fabvier* odzyskał d. 17 października miasto *Ateny*, i zupełnie poraził korpus *Reszyda* Baszy.

Wychodząca w *Smyrnie* Gazeta *Dostrzegacz Wschodni* z dnia 27 października, donosi ze *Stambułu* pod d. 20 tegoż miesiąca, iż Sułtan d. 17 wychodził z synem swoim, następcą tronu namięniając, iż to jest pierwsze zdarzenie tego rodzaju. Dotąd nie dopuszczali tego nigdy Janczarowie, przez co przyszły władca nie miał najmniejszej wiadomości o potrzebach ludu swego, nie mógł wystuchać jego zażaleń, i nie miał sposobności przekonać się o prawdziwej potędze Monarszey, na opinii ludu swego ugruntowanej.

Do *Algieru* zawinęła z *Tulonu* fregata Francuzka i galiota, żądając od *Deja*, aby wydał zabrane okręty Papięzkie, czego odmówił, oświadczając, iż banderę Papięzką wtenczas szanować będzie, gdy Dwór Rzymski, tak jak inne, utrzymywać będzie Konsula swego w *Algierze*. Nie wolników wypuścił *Dey* za zwrotem wydatków na ich utrzymanie, co jak oświadczył, jedynie przez grzeczność dla dowódcy Francuzkiego uczynił, a ten mu za to przyrzekł 20 Turków z jego Dworu przewieźć do *Smyrny*.

WŁOCHY.

Rzym dnia 23 listopada.

(Journal de St. Petersburg.)

Rzeka *Teverone* (dawniej *Anio*) płynąca z północy na południe, w części zachodniej miasta *Tivoli*, dzieli się na trzy kanały. Pierwszy idący w lewo, porusza młyny miasta i okolic, tworząc wielkie kaskady, przy wpadaniu do dawnego koryta *Anio*. Drugi kanał płynie na prawo i łączy się z kanałem *Bernino*, dalej zaś wpada do grotty *Syreńskiej*, a potem do grotty *Neptuna*. Nareszcie trzecia odnoga rzeki tworzy wielką kaskadę, wpadającą do grotty *Neptuna*. Ciągłe deszcze w zeszłym tygodniu, tak znaczne wezbranie wody sprawiły, iż rzeka otworzyła sobie d. 16 nowe koryto, 15 stóp szerokości a 45 głębokości mające, i wróciwszy do dawnego kierunku, osuszyła kanał *Bernino*, jako też wszystkie inne w mieście. Cała masa wody zlała się do grotty *Neptuna*, a z niej do *Syreńskiej*, gdzie była dawna kaskada, której opis zostawili nam *Dyonizy* z *Halikarnassu* i *Strabon*. Wezbrana rzeka, zniszczyła część swojego brzegu lewego, obaliła kościołek *s. Lucy* i 20 domów, zruynowała część pałacu *Boschi* i ulicy *dei Palatini*, i przerwała tym sposobem komunikacyę na drodze *Subiaco*. Zwierzchność miejscowa natychmiast uciekła się do zapobiegających środków; szczególnież karabinierowie okazali wielką gorliwość, i większą część mieszkańców wyratowali. D. 17 deputacya z *Tivoli* ułata się do *Rzymu*, której Rząd natychmiast dostarczył żywności w chlebie i mące, a razem posłał dwóch inżynierów do *Tivoli*.

Neapol dnia 13 listopada.

(z teyże gazety.)

Postanowieniem Królewskim ponowione zostało zabronienie trzymania loteryj prywatnych i bawienia się grami hazardownemi w całym Królestwie. Wykraczający karani będą wygnaniem i opłatą pieniężną od 100 do 600 cz. zł.

Pozwolono drukować. Z polecenia *J.W. Litewskiego Wojennego Gubernatora*.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radea Stanu i Kawaler.

• Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 20 Grudnia r. 1826 Roku.

Magistratura Powszechny Opieki Gubernii Litewsko Wilenskiej w skutek postanowienia swojego w dniu 12 miesiąca października idącego 1826 roku, za zgodą Zarządzającego Ministerstwem wewnątrznych interessow nastąpiła, kupiła plac z domkiem drewnianym w roku 1826 miesiąca października 28 dnia dla Szpitala S. Jakóba w Mieście Wilnie na przedmieściu Łukiszkach sytuowany do Aktorstwa Ur. Karoliny z Matuszewiczow Łakuwiczowey należny, za cenę dobrowolnie umówioną rubli srebrnych 500; na mocy zawartej umowy opłaciła im rubli srebrnych trzysta, resztując dwieście zostawiła u siebie do trzech lat na ewikoyą i na opłacenie kredytorow jeżeli się jacy okażą. A przeto też Magistratura Powszechny Opieki wszelkich kredytorow mających pretensyą do Ur. Łakuwiczowey lub jey rodzicow Jakóba i Kazimiry z Monczyńskich Matuszewiczow wzywa przez niniejszą awizacyą, aby się jawnie ze swojemi pretensyami w przeciągu trzech lat pod utratą swojej własności.

Rzeczywisty członek i Kawaler P. Kleyst.
Sekretarz Jan Solimani.

Naczelnik Stołu Gubernski Sekretarz Paweł Kulikowski.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego całą Rossyą etc. etc. etc.

Uurr. Janowi Stacewiczowi Regentowi Granicznemu Powiatu Słuckiego, Konstanoyi z Jezierskich Wendorfowey Jeneralowey b. woysk Polskich z dokładem właściwey Assystencyi, i Antoniemu Lissowskiemu Deputatowi Wywodowemu Gubernii Grodzieńskiej Aktorom sprawy, i wszelkim dalszym przelewnym Aktorom obligu od żalącego się Stacewiczowi na 12,000 rubli srebrnych wydanego z Imion i nazwisk niewiadomych, po Dekrecie Adeytacyą nakazującym, a Dominikowi Reytenowi Podpułkownikowi Woysk Polskich i Kawalerowi do przyswiadczenia w miejscu Eksekucyi, Pozew przed Sąd Ziemiński powiatu Mińskiego na kadencyą następną Trzy Królską 1827 roku; lub po niej zaraz idącą z powództwa W: Ur. Xigoi Ludwika Radziwiłła Komandora Maltańskiego i Kawalera Orderów przy odwołaniu się do poprzedniczey żaloby w roku teraźniejszym miesiącu maju wyniesioney i 4 eorundem w Ziemstwie Słuckim zeznaney, do Dekretu Sądu Ziemińskiego Mińskiego w dniu 16 july 1826 roku z obżałowaniem Stacewiczem i Wendorfową Adcytacyą obżałowanego Lissowskiego nakazującego, a z obżałowanym Reytenem niestannego ze wskazem bannicyi doczesney, niemniemy do oświadczenia na dniu 23 listopada tegoż roku w Sądzie Głównym Mińskim z Departamentu zapisanego i do wszelkich dalszych dowodów przy sprawie złożyć się mających szczególnie wynosi się oto: Iż w roku 1818 żalący się potrzebując osoby do ułatwienia ogólnych swoich interessow, miał sobie zarekomendowanego za Plenipotenta obżałowanego Stacewicza, który przyymując od Delatora Plenipotencyą i obowiązując się interessa z kredytorami w Komissyi lub innym ja-

kim! Sądzie naznaczyć się mającym naydaley w przeciągu lat trzech do ostatecznego końca doprowadzić, gdy za takowe onych ułatwienie i ukończenie pretendował zapewnienia dla siebie nagrody przez wydanie obligu na rubli srebrnych 12,000, żalący się więc stosownie do żądania obżałowanego Stacewicza przy obecności użytych do świadectwa i całej umowy świadomych osob, to jest obżałowanego Reytena i zesłego Jana Henryka Wołodkowicza Generała Woysk Francuzkich, wydają od siebie na powyższą sumnę oblig z terminem opłaty połowy to jest rubli srebrnych 6,000 w roku 1819 marca 8 a drugiej połowy w roku 1820 takż marca 8 dnia, szukał wzajemnie bezpieczeństwa swojego w dotrzymaniu przez obżałowanego Stacewicza warunkow umowy, i uskutecznienia przyjętych obowiazków; skutkiem czego jednoczasow z powyższym obligiem wydaną została od obżałowanego pod datą 1818 roku 8bra 24 i za rękę u zesłego Generała Wołodkowicza złożona Assekuracya, doprowadzenia do końca wszystkich interessow żalącego się w Komissyi lub innym Sądzie naydaley w przeciągu lat trzech to jest do dnia 30 marca 1822 roku upewnijająca, powodem którey oblig rzeczony w jedneyże dacie nastąpił, a niewolnie przez obżałowanego Stacewicza dla zamiarow dopiero już odkrytych kilku dniami później, mianowicie 1 dnia 8bra tegoż roku zadatowany, tyle tylko mógł mieć znaczenia i waloru, ilebyś obżałowany ze swey strony zaskutecznił dobrowolnie na siebie przyjęte i Assekuracyą dostatecznie pojaśnione obowiazki, w bonifikatę jakowych tenże oblig wziął swoje nastanie. Kiedy zaś obżałowany Stacewicz nie tylko interessow żalącego się podług uręczenia do końca nie doprowadził; ale nawet do ułatwienia onych nie przystąpił i po wezwaniu przez Delatora kredytorow swoich na Zjazd do Nowogrodka dla uczynienia układow, przed terminem tegoż Zjazdu listem swym pod datą 29 augusta 1819 roku pisanym, zapowiedział, iż od obowiazków przyjętych odstępujesz, i na Zjazd do Nowogrodka dla interessow żalącego się przybyć żadney nie masz ochoty; i przez to zerwania się tegoż Zjazdu oraz poniesienia znacznych kosztow stał się przyczyną, a tym czasem oblig w nagrodę pracy, na doprowadzenie do końca interessowłożył się deklarowany pod Assekuracyą wydany, i po nie doiszczeniu przyjętych obowiazków, owszem wyraźnym od onych odstąpieniu do zwrotu Delatorowi należny pod dniem 3 7bra 1819 roku do Akt Ziemińskich Słuckich niewolnie wprowadził i nieślusznego z onego korzystania nie przyzwolił okazał ochotę; żalący się więc za powzięciem o tym wiadomości natychmiast Manifest przeciwko nie raz pomienionemu obligowi w Aktach Ziemstwa Słuckiego na dniu 26 7bra 1819 roku zapisał, a następnie o Extradycyą onego w tymże Sądzie rozwinął process, od skutkow którego zasłaniając się obżałowany W: T: Stacewicz, i choć odnieść nieśluszną korzyść z zatrzymanego u siebie obligu, takowy na Imie obżałowanej Wendorfowey przelał, i pod jey imieniem na dniu 28 7bra tegoż roku przed Sąd

Ziemski Miński po żalącego się wyniosł Zapo-
zew, za jakowym dwoma tylko dniami przed
Kadencją Sto Michalską podanym, obżalowana
W. T. Wendorfowa popierając process przeciw-
ko determinacji Artykułu 18 z Rozdziału 4 na
też Kadencji Aktorów wpisała; i na dniu 16
Xbra 1819 roku pierwszykroć żalącego się skon-
demnowała. po czym w dniu 9 styczni 1820
roku wyniosłszy powtórny żalobę przeciwko we-
zwanemu prawu na Kadencji Trzy Królskiej
tegoż roku na dniu 26 styczni złym przewo-
dem prawa Dellatora ultimarnie skondemnować
obmieliła się, w ten czas kiedy Pozew ledwo na
następną Kadencją posługiwał. Przez taki zaś
sposob uzyskawszy na żalącym się nieprawnie
titulo ultimarny niestanny dekret, w onym nay-
niewolniej za obligiem pod Assekuracją wyda-
nym i po niedoiszczeniu wzajemnych obowią-
zkow sądneho waloru oraz znaczenia nie mającym,
rubli srebrnych 12,500 z Inekwitacją ad exte-
nationem do wszelkich żalącego się funduszów
zadyktowała; tudzież za tym nie legalnym de-
kretem sprowadziwszy do Miasteczka Klecka w
Śluskim Powiecie leżącego tradycją, pomimo roz-
ciagnioną na nim za należność mieszczan Dawid-
grodeckich Administracją, potrafiło obżalo-
wani zyskać dla siebie zapewnienie posesyi tra-
dycyjney tegoż miasteczka po wybraniu nale-
żności mieszczan Dawidgrodeckich zacząć się ma-
jącej, po jakowym w poszukiwaniu skutków
obligu warunkowic wydane go i do zwrotu przy-
należnego przez obżalowanych dopełnionych kro-
kach, obżalowany W. T. Stacewicz znając niele-
galność swojego pretensorstwa z assekuracji w
ręku Generała Wołodkowicza złożonej, wyswie-
cają się, a usiłują zatrzeć ślad i dowod na-
stania obligu z powyższego źródła. uzyskał z
rąk zesłego Wołodkowicza bez wiedzy Delato-
ra Assekuracji nie raz rzeczony, i oną dotąd
u siebie ukrywał. Takowe przeto obżalowanych
na krzywdę żalącego się zmównie dokonane
czynności, powodowały Dellatora udać się pod
protekcją prawa i szukać podniesienia niestanne-
go w złym przewodzie prawa uzyskanego Dekre-
tu, oraz kassaty obligu obżalowanemu Stacewi-
czowi pod Assekuracją wydanego, i nie z ręko-
daynego zawinięcia, lecz z zadeklarowanego przez
obżalowanego a nie uskutecznionego dokończe-
nia interesów Dellatora wynikłego. W jakim
celu gdy żalący się powołał obżalowanych Sta-
cewicza i Wendorfową jako Aktorów sprawy a
obżalowanego Reytena do przyświadczenia o na-
staniu obligu i warunkach umowy przed Sąd
Ziemski Miński, za przypadnieniem więc sprawy
obżalowana Wendorfowa okazują przelew na
summę Dekretem Kontumacyjnym objętą od
siebie obżalowanemu Lissowskiemu pod datą
1820 roku junii 8 w Ziemstwie Mińskim przy-
znany, (który dotąd w ukryciu i niewiadomości
powszechny zostawał; wspólnie z obżalowanym
Stacewiczem od rozprawy wylamywała się, lecz
Sąd Ziemski Miński wyrokiem w dniu 16 julii
terazniejszego roku nastalym, i przez rezolucją
Sądu Głównego zatwierdzonym, utrzymawszy ob-
żalowanych w procederze, z powodu nowo zja-
wionego przelewu adcytował obżalowanego Lis-
sowskiego nakazał, a z obżalowanym Reytenem
w teży dacie Dekret niestanny nastąpił; po
takim Dekrecie przedsiębrał żalący się powołać
obżalowanych dla kontynuacji rozprawy zaczę-

tey, gdy tym czasem słyszeć się dało, iż dla
zmitrżenia procederu i przewleczenia onego na
czas nieskończony, oprócz przelewu obżalowane-
mu Lissowskiemu służącego, znajduje się jeszcze
kilkanaście innych różnym niewiadomym, z na-
zwiąsk swoich żalącemu się osobom powydawanych
i w rozmaitych jurydykcyach poprzyznawanych,
przelewów; zapobiegając więc Delator przewle-
kaniu się z tey okazji procederu, przez oświad-
czenie w Sądzie Głównym Mińskim z Departa-
mentu na dniu 23 listopada terazniejszego ro-
ku zanesione, zawiadomił wszystkich w powyż-
szym interesie uczestniotwo mających, iż nie
wiedząc nazwisk mogących się znajdować prze-
lewnych Aktorów, przez gazety publiczne do roz-
prawy w Sądzie Ziemskim Mińskim powołać ich
jest zmuszony, a razem ostrzegł całą publicz-
ność, aby powyższego obligu i uzyskanego nie-
prawnie na żalącym się Kontumacyjnego Dekre-
tu, nikt zgola nie nabywał, w kolei czego ce-
lem udowodnienia nikczemności nie raz rzecz-
nego obligu i titulo ultimarny konwikcji po-
wołuje ten obżalowanych Stacewicza, Wendor-
fową i Lissowskiego, jako też i dalszych z imion
i nazwisk niewiadomych byż mogących przele-
wnych Aktorów, do jednoczasowey rozprawy
przed Sąd Ziemski Miński i następne zakłada
Prośby: o uznanie po obżalowanym Stacewiczu
natychniast Reprodukcji Assekuracji, od jego
w roku 1818 Xbra 24 żalącemu się wydaney, z
rąk zesłego Generała Wołodkowicza nie wolnie
bez wiedzy Delatora wydobytey pod obowiązkiem
osohistej przysięgi; jeśliby zaś takowey nie do-
pełnił, o zobowiązanie obżalowanego Reytena,
jako dostatecznie całego interesu swiadomego,
do przyniesienia Swiadcetwa i Informacji Są-
dowi tak, o środku nastania obligu na 12000
rubli srebrnych od żalącego się obżalowanemu
Stacewiczowi wydanego i o warunkach umowy
oraz przyjętych wzajemnie za to przez obżalo-
wanego obowiązkach, jako też o wydaniu jedno-
czasowic od tegoż obżalowanego Delatorowi as-
sekuracji i o treści oney, niemniej o nakazanie
obżalowanemu Reytenowi warować miejsce stan-
ności na Dekret niestanny datą powyżey wzmie-
niony, przez opłatę zwykłej Solucyi, a w sa-
mey sprawie o podniesienie wzupelności obu De-
kretow niestannych, mianowicie zaś titulo ul-
timarnego w złym przewodzie prawa pod dat-
tą 26 styczni 1820 roku otrzymanego, i o
znikczemnieniu uczynioney za tym nielegalnym
Dekretem na Miasteczku Klecku tradycyi, o u-
karanie obżalowaną Wendorfową za zły przewód
prawa podług Ar: 41 z Roz: 4 dwonastą nie-
dzielami wieży, tudzież o nakaz zwrotu we dwoy-
nasob wypadającej za Dekreta niestanne solucyi,
o skassowanie obligu w górze wezwanego
jako warunkowic i pod assekuracją wydanego,
a powodem nie uskutecznienia przyjętego przez
obżalowanego Stacewicza cbowiązku do zwrotu
żalącemu się należnego, i żadney waluty oraz
znaczenia nie mającego, tudzież na prostym pa-
pierce w przeciwność Naywyższych Ukazów na-
stalego, i o nakaz powrotu onego Dellatorowi,
o ukaranie obżalowanych za zmówność na krzy-
wdę żalącego się dopełnioną, jak równie za chęć
nie wolnych z cudzey własności zyskow podług
rygoru prawa, o sądenie na obżalowanych ex-
pensow prawnych, na process niniejszy poniesio-
nych, do zapłacenia w czasie nayrychleyszym pod

karami sprzeciwienia, o zobowiązanie wszystkich ukrytych przelewnych Aktorów powyższej summy nieprawnie przez obżalowanych poszukiwanej do jednoczasowej rozprawy, i do uległości nastać mającemu wyrokowi, o zachowanie dla żalącego się bliższosci do dowodu i odvodu, niemniej o decydowanie tego wszystkiego, co czasu sprawy proszonym będzie, salva melioratione žaloby.

Roku 1826 miesiąca gbra 24 dnia Woźny niżej wyrażony świadczę, iż tego pozwu w sprawie JO. Xięcia Ludwika Radziwiłła Komandora Maltańskiego i Kawalera Orderów, przed Sądem Ziemskim Mińskim wyniesionego, Kopia z nim zgodną, po wszystkich przelewnych Aktorów obligu, od JO. Xięcia Radziwiłła W. Janowi Staciewiczowi Regentowi Granicznemu Powiatu Słuckiego na 12,000 rubli srebrnych wydanego, i za nim uzyskaney Imieniem JW. Generałowej Wendorfowej konwikcyi, z imion i nazwisk niewiadomych, dla wezwania ich do stannosci przez gazetę Kuryera Litewskiego do drzwi Sądu Ziemskiego Mińskiego przybiłem. Alexander Lednicki Ziemski Powiatu Mińskiego Woźny.

Roku 1826 miesiąca nowembra 24 dnia. Na Urzędzie JEHO IMPERATORSKIEJ MOŚCI Ziemskim Powiatu Mińskiego stanawszy osobiście JPan Woźny wyżej wyrażony, takową relacją podanego Pozwu zeznał i to swe zeznanie w Protokule Aktykacyow i zeznał własną ręką podpisał. Przyjąłem i że jest w księgach świadczę. Leonard Bartoszewicz Ziemski Powiatu Mińskiego Regent.

Roku 1826 miesiąca gbra dnia Woźny niżej podpisany świadczę, iż tego Pozwu w sprawie JO. Xięcia Ludwika Radziwiłła Komandora Maltańskiego i Kawalera Orderów, przed Sądem Ziemskim Mińskim wyniesionego, cztery kopie co do słowa z nim zgodne, jako to: jedną W. Antoniemu Lissowskiemu Deputatowi Wywodowemu Gubernii Grodzieńskiej w Miasteczku Klecku w Słuckim Powiecie leżącym jako w Tradycyney tego possessyi zostającym na dniu 26, drugą W. Janowi Staciewiczowi Regentowi Granicznemu powiatu Słuckiego w majątności Ciemkowiczach w tymże powiecie jako w miejscu jego przemieszkiwania na dniu 27 trzecią JW. Dominikowi Reytenowi Podpułkownikowi woysk Polskich i Kawalerowi w Majętności Doktorowiczach na dniu 27, i czwartą JW. Konstancyi z Jezierskich Wendorfowej Generałowej woysk Polskich z dokładem właściwey Assystencyi w Majętności Hrycewiczach na dniu 26, wszystkie w Powiecie Słuckim oczewisto popodawałem i o terminie rozprawy zawiadomiłem. Datt ut supra. Alexander Lednicki Ziemski Powiatu Mińskiego Woźny.

Roku 1826 miesiąca nowembra 29 dnia przed Aktami JEHO IMPERATORSKIEJ MOŚCI Ziemskimi Powiatu Słuckiego, osobiście stanawszy Woźny wyżej wyrażony, Kwit Relacyyny podanego Pozwu urzędownie zeznał.

Przyjąłem zeznanie Ignacy Kuncewicz Słucki Ziemski Akt. Regent.

Dozwolono drukować dnia 11 grudnia 1826 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

1. Oświadczenie imieniem niżej podpisanego czyni się z takiego powodu: w Kuryerze Litewskim upływającego roku pod N. 146 wyszłym, czytałem oświadczenie Wielmożney Petroneli Syl-

westrowiczowej, przez które cofa wydaną mnie od siebie plenipotencyą. Ja krótko odpowiadam: że Wielmożna Sylwestrowiczowa, z dobrej swej woli i przez usilne nalegania skłoniła mię do przyjęcia rzeczoney plenipotencyi, że po przyjęciu oney, niepostąpiłem zgola na krzywdę jej dzieci i funduszu, że wszystko w nim dopełniając charakternie obowiązku mojego zostawiłem, i od roztraty ochroniłem, a tém samém, że nic na uszczerbek funduszu i krzywdę dzieci, ale na ich pożytek działałem; sama się a tém Wielmożna Sylwestrowiczowa przekona, w czém też podobnie i mąż oney, jako prawdziwie losem swych dzieci zajęty, rzetelnego spodziewam się nieodmówi świadectwa, Plenipotencyi zaś nikomu nieprzelewałem i takowej, jako po ukończonym już interesie, stosownie do życzenia Aktorki, zrzekam się na zawsze. 1826 roku decembra 13 dnia.

Antoni Kossakowski.
Roku 1826 miesiąca decembra 13 dnia. Ze takowe oświadczenie do Protokołu Potoczney sądu Grodzkiego powiatu Grodzieńskiego jest zapisane świadczę. Antoni Narzymiski Regent Grodzki Powiatu Grodzieńskiego.

Dozwolono drukować. Wilno 18 grudnia 1826 roku. Cenzor Radzca Kollegialny Symon Zukowski

1. Dekretem Oczewistym Ziemstwa Oszmianskiego, sądzona została summa złotych 8,000 dla WJPani Antoniny z Wróblewskich Bogusławskiej jako schedę, po ś. p. Barbarze z Jorczyńskich Wróblewskiej, jaką ilość Hrabia Rudolf Tyzenhauz roku 1827 apryla 23 dnia, przed Aktami Oszmianskiego Powiatu winien opłacić, jesliby kto do tey successyney schedy miał pretensyję słuszną zawiadamia się.

1. Podaje się do publiczney wiadomości, iż JW. Jenerał Major Ignatiew mając Naymilsociwicy darcwane starostwo Lidzkie w Gubernii Grodzieńskiej w ptoie Lidzkim położone na lat 12, bez opłaty kwarty z terminem przyjęcia onego w roku przyszłym apryla 12 dnia, ma zamiar takowe dwónastoletnie prawo władania onym starostwem przekazać albo też wypuścić w administracyą. Zyczący więc nabydź takową possessyą zechce dowiedzieć się o kondycyach u W. Michałowskiego Gubernskiego Sekretarza, mieszkającego w domie własnym na Zarzeczcu. R. 1826 obra 17 dnia. Bonawentura Michałowski G. S.

Wolno drukować Cenzor Ignacy Reszka.

5 Zeszły ś. p. Władysław Hrabia Mostowski wprowadzony przez młodocianność z roku 1813 na 1814 w zaufanie podpisywania obligow, że wzięciem malego zadatku, albo zupełnie bez pieniędzy, gdy wydał podobnych przeszło na sto tysięcy rubli srebrnych w ciągu jednorocznym niespełna, a w udziale na inny miesiąc jeden po trzydzieście sześć tysięcy rubli takichże, i gdy przekonał się, że obligobiercy, ani tych zwrócić, ani pieniędzy więcej dać postanowili, oświadczeniami urzędowemi pod przysięgą ubliżenia te wyswiecił; wymieniając osoby biorące obligi, ilość pieniężną zawierające i wzięty zadatek. A żądając jak najszybciej przekonać prawem, i żeby takowe pisma nie zyskały wiary w przewodach, roku 1815 miesiąca gbra 16 dnia za N. 92 i następnych Kuryera Litewskiego, pozwał edyktałnie wszystkich obligobiercow, wzywając i przepomnianych nazwiskami, oraz tych, którzy przyczyną zatracenia jakoby obligow, powrót onych wymawiali. W kolei ciągłego odtąd processu, gdy wielu oddało dobrowolnie obligi, za opłatą prawdziwego wziętku, a nie mało, gdy się powierzyło zawodowi prawnemu, i tam uzyskało wyroki zgodne z Prawem,

z tym samym przeciwne swym usiłowaniam, wszystkie pozostałe, gdy nakoniec uniekształciły się, z nakazem zwrotu i wskazywaniem ostatecznymi przez niestanność. Z takich ciągłych ostrzeżeń w Publiczności, zawiera to poostatnie: Ze jeśli u kogokolwiek znajdował się obług z wykazanych, na Imię Władysława Hrabiego Mostowskiego, iż ten waloru zadnego i znaczenia nie mając, sprzecznie wyrokom sądowym zatrzymywany, na wiarę żadną w Publiczności i u nikogo partykularnie zasługiwać nie może, i z swego nastania przeciw Prawom i Ukazom Imiennym od roku 1764 apryla 3 do roku 1800 marca 19 i stosownych wyroków sądowych, odpowiedzi prawnej i zwrotowi ulega. Roku 1826 miesiąca Grudnia dnia. Za Pełnomocną Plenipotencyą Józef Jastrzębski Sędzia Graniczny Zawileyski.

Dozwala się drukować. 1826 roku dnia 1 grudnia Leon Borowski Cenzor.

3 Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEJ MOŚCI Samowładnącego Całą Rossyą. etc. etc. etc.

U Urm Alexandrowi bratu i Elżbiecie w stanie panińskim pod opieką jego będącej siostrze Koseckim, zeszłego Mikołaja Koseckiego Tytularnego Sowiennika i b. Pttgo Prużan. Strapczego Potomstwu, Pozew przed Sąd Ziemski Prużański z powództwa Starozakon. Icka Goldberga z odwołaniem się do uprzednich Pozwów, a szczególnie dnia 20 apryla t. r. do drzwi Kancelaryi Ziem. Prużan, przybitego, i w drugiej kopii do Redakcyi Wilen: Gazety Kuryera Litewskiego w Expedycyi Poczty. Prużan: 29 tegoż miesiąca apryla oddanego, nazajutrz w Aktach Ziem: tegoż powiatu zeznanego, dostatecznie skład rzeczy opisującego, i otrzymaney za nim w kadencyi juniowej z zyskiem banicyi wieczney kondemnacy, oraz całego procederu pod życiem oycy obżłłch rozpoczętego wyniesiony w Prośbach: o obwarowanie stannosci prawną opłatą na wyżej wyrażoną i uprzednio otrzymane kondemnacy — O zwrot i uniekształcenie pisma w roku 1818 7bra 26 pod tytułem Prawa Zastawnego na Imię zeszłego Mikołaja Koseckiego w 5000 rubli assygnacyinych na schedę ziemną z poddaniami w Mattsci Plancie będącą — O przyjęcie od żal: się w dowodzie kwitów, rachunku i przysięgi — O uchylenie wszelkich pretensyów obżłłch — O zwrot przebranych pieniędzy z procentem, i potrącenie wedle prawa — O inekwitacyą do wszelkiego po zmarłym Koseckim majątku, sposobem extenuacyi i preokupacyi, a z kolei do pieniędzy w Ustawie Powszechney Opieki Wileńskiej i gdziekolwiek będących, z wolnym tychże arestowaniem, i na satysfakcyą należności żal: się odebraniem — O zwrot wydatków prawnych, i o to wszystko, co w czasie Sprawy będzie proszono — Pisan z wolną poprawą — 1826 9bra 24 dnia.

1826 xbra dnia wożny niżej podpisany tę kopią Pozwu z oryginałem zgodną przed Sąd Ziemski Powiatu Prużańskiego po WW. Alexandra i Elżbietę między sobą rodzeństwo Koseckich wyniesionego dla umieszczenia w Gazecie Kuryera Litewskiego i tym celem przesłania Poczta do Redakcyi Wileńskiej, w Expedycyi Pocztovej Prużańskiej oddałem.

Adam Rapkko W. P. P.

Dozwolono drukować. Wilno. 13 grudnia 1826 roku Cenzor Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

2 Dnia 6 grudnia z południem przechodząc z domu W. Wołowicza na Zamkowej ulicy leżącego do kościoła s. Jana zgubiono pieczętkę wolnie na sztyfcie obracającą się, z trzema tarczami, z ametystu, krwawniku i czystego złota; uprasza się przeto, aby jeśli kto znalazł raczył odnieść do Redakcyi Kuryera Lit.

2. Polecając się łaskawym względem Prześwietney i Łaskawey Publiczności, niżej wyrażeni artyści sztuki zegarmistrzowskiej; mamy honor obowiązać się służyć Prześwietney, Publiczności, wszelką reparacyą Zegarów stołowych i kieszonkowych różnych; także i zegarków cylindrowych w kamieniach idących, w którychby cylindry kamienne, lub kamienie w którychkolka idą, popękane albo powyrzucane były, więc na żądanie amatora takiej sztuki, jak zagranicą obowiązujemy się dorobić; z za ręczeniem na pewny czas regularności, który od przedsięwziętej reparacyi, ograniczonym być może: oraz do zegarów grających i innych, które trudność w przywiezieniu do miasta sprawiają, na miejsce jechać, lub zreparowane odwieść i ustawić przyrzekamy niezawodnie. Przy tém ktoby sobie życzył nowy Zegar ścienny, lub stołowy tygodniowy, albo też kieszonkowy podług upodobania jego, zrobić możemy. Poświęcając swoje usługi Prześwietney i Łaskawey Publiczności, która umiając cenić talenta, wielokroć dawała dowody swoich względów dla zagranicznych, tém większą pokładamy nadzieję jako rodacy, mieszkający przy Ulicy Ostrobramskiej w domu W. Grunerta pod N. 22. Antoni Narkiewicz. Piotr Orzechowski.

3. Z przyczyny nieakuratności w odmiennianiu Loteryinych Warszawskich Biletów; niżej podpisany ma sobie za obowiązek oznaymić przez niniejsze biorącym takowe bilety, iż do każdej klasy powinny być odmiennione trzema dniami przed ciągnięciem, w kantorze mojej, lub u roznoszczykow brane: i ten, kto o tym zaniedba, tym samym straci prawo do następney klasy. Bilety zaś niewymienione będą komu innemu wyprzedane, lub odesłane do Dyrekcyi w Warszawie.

Fr. von Auer.

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski nad majątkiem Szarkowszczyzną zeszłego Mateusza Boguckiego napoczęty, stosownie do ogłoszenia swego w dniu 15 idącego miesiąca listopada ad fundum przybywszy, dla niejawnienia się kredytorów ze wszelką gotowością, kończyć Taxy i Exdywizyi nie mogąc, zwłaszcza iż wielu nieprzyszyło na takowy termin. Zatem Sądy swoje do dnia 15 miesiąca marca następnego 1827 roku odwoławszy, w ostrzeżeniu tychże kredytorów i pretensorów oraz debitorów, jakjemi są JWW. Sulstrowskim, aby niewiadomością nie wymawiali się, że w oznaczonym terminie zjwachwszy wezmie Konkursową Sprawę ku oczewistemu ostatecznemu rozwiązaniu, i dla niejawnionych się, skutkiem prawa i Remissy wieczną Amisseyą zapowie, i takowe ostrzeżenie dla powtórney awizacyi do Kuryera Litewsko-Wileńskiego podaje. Działo się w Szarkowszczyźnie 1826 listopada 21 dnia.

Józef Zaba b. P. Z. P. D. Prezydujący Exdywizor.

Zygfryd Buynicki b. Podśedek Exdywizor
Józef Korsak Z. P. D. Pisarz Exdywizor
Xawier Lenkiewicz Regent.